

**POEZJA****Morza polskich poetów**

Antologia „Morza polskich poetów” jest dziełem poety i pasjonata Zbigniewa Jankowskiego, który odpowiada za – jak czytamy na stronie tytułowej – „wybór, wstęp i opracowanie” tej książki. Wszystkie zamieszczone w tomie wiersze mają wspólny mianownik, mianowicie morze jako temat. To temat Jankowskiemu wyjątkowo bliski. Dość wspomnieć, że przez długie lata pływał na statkach rybackich i handlowych po Bałtyku, Atlantyku i Pacyfiku i że był założycielem Kołobrzesckiej Grupy Poetycko-Plastycznej „Reda”. Temat morski bliski jest nie tylko samemu poecie, ale również jego żonie Teresie Ferenc oraz córkom Annie Janko i Milenie Wieczorek, których wiersze w antologii nie znaleźć się nie miały prawa.

Antologię otwierają wiersze Jarosława Iwaszkiewicza, Antoniego Słonimskiego i Juliana Przybosia, potem idą utwory Mieczysława Jastruna i Adama Ważyka. Znajdziemy tu wiersze autorów tak znanych i cenionych jak: Czesław Miłosz, Zbigniew Bieńkowski, Tadeusz Różewicz, Zbigniew Herbert, Artur Międzyrzecki czy Tadeusz Nowak, znajdziemy wiersze świetnych poetek, takich jak: Wisława Szymborska, Julia Hartwig, Anna Świerczyńska, Anna Kamieńska, Mieczysława Buczkówna, Urszula Koziół, Helena Raszka, Anna Pogonowska, Adriana Szymańska. Znalazło się w antologii sporo miejsca dla autorów nieco zapomnianych bądź niedocenionych, dla Mariana Piechala i Mariana Jachimowicza, Jana Bolesława Ożoga i Bogdana Ostromięckiego, Tadeusza Kubiaka i Kazimierza Hoffmana, wreszcie dla autorów o istnieniu których czytelnik dowiaduje się dzięki tej antologii, czyli dla Leona Szweda, Stanisława Horaka, Władysława Perkowskiego, Stanisława Wasyla. Jankowski wiersze marynistyczne znalazł nawet w twórczości Karola Wojtyły, ale także w dorobku Erwina Kruka i Nikosa Chadzinikolau, poetów Orientacji Hybrydy – Zbigniewa Jerzyny i Krzysztofa Gąsiorowskiego, poetów Nowej Fali – Adama Zagajewskiego, Jarosława Markiewicza i Stanisława Stabry, poetów Nowej Prywatności – Krystyny Lars, Kazimierza Nowosielskiego i Kazimierza Brakonieckiego. Antologista zwrócił też uwagę na twórczość najmłodszych poetów, na lirykę Krystyny Dąbrowskiej i Tadeusza Dąbrowskiego, Szymona Babuchowskiego i Artura Międzyrzeckiego.

Osobiście ucieszył mnie wiersz Stanisława Grochowiaka „Morze – śnieg”, który antologista zamieścił na samym początku książki, przed skądinąd pożytecznym i wiele objaśniającym wstępem krytycznoliterackim, z wdziękiem wprowadzającym w lekturę całości. Cóż, morze to jest temat.

**JANUSZ DRZEWUCKI**